



Górnicy w walkach o powrót Górnego Śląska do Polski

Miners in battles for the annexation of Upper Silesia to Poland

*Prof. dr hab. inż. Józef Dubiński**

Treść: Przedstawiono uwarunkowania geopolityczne i społeczne, które determinowały przyłączenie Górnego Śląska do Polski po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Górny Śląsk był wysoko rozwiniętym obszarem przemysłowym z wieloma kopalniami węgla kamiennego, rud cynku, ołowiu, srebra i żelaza. Stąd Niemcy, które przegrały wojnę zabiegały różnymi drogami o utrzymanie Górnego Śląska w swoich granicach. Ludność polska, która na tym terenie stanowiła wyraźną większość, była przez wiele lat poddawana germanizacji. Powstanie niepodległego Państwa Polskiego stało się dla niej wielką szansą na powrót do Macierzy. Powyższe czynniki były przyczyną trzech powstań śląskich w latach 1919, 1920 i 1921. Podkreślono znaczący udział górnośląskich górników w tych powstaniach. Wielu z nich straciło życie i było rannych. Ich walka i determinacja przyniosły w 1922 roku powrót Górnego Śląska do Polski.

Abstract: This paper presents the geopolitical and social conditions that determined the annexation of Upper Silesia to Poland after the end of the First World War. Upper Silesia was a highly developed industrial region with many coal, zinc, lead, silver and iron ore mines. Thus, the Germans, who lost the war, fought in every way possible, to maintain Upper Silesia within their borders. The Polish population in this area, constituting a clear majority, has been subject to Germanization for many years. The creation of an independent state of Poland became a great chance for them to return to the Motherland. The above factors were the cause of three silesian uprisings in the year 1919, 1920 and 1921. The authors pointed the significant participation of Upper Silesian miners in these uprisings. Many miners lost their lives or became seriously injured. Their struggle and determination resulted in the annexation of Upper Silesia to Poland in 1922.

Słowa kluczowe:

niepodległość Polski, Górny Śląsk, górnicy, powstania śląskie, plebiscyt

Keywords:

Independence of Poland, Upper Silesia, miners, silesian uprisings, plebiscite

1. Wprowadzenie

Po 123 latach nieobecności na mapach politycznych Europy Polska odzyskała niepodległość i powstało niepodległe Państwo Polskie. Było to możliwe głównie dzięki wytrwałości i ofiarności aktywnej części polskiego społeczeństwa, które w okresie niewoli przekazywało nowym generacjom młodych Polaków przywiązanie do języka i kultury narodowej. W każdym z krajów zaborców nastąpiły bowiem radykalne zmiany. Klęska wojenna armii niemieckiej i rewolucja listopadowa w Niemczech skutkowały abdykacją cesarza Wilhelma II, a Rzesza przekształciła się w republikę. W Rosji szalała rewolucja, obalono carat, a w styczniu 1918 roku nowe władze Rosji uznały prawo Polaków do samostanowienia. Monarchia Austro-Węgierska także przegrała wojnę, wskutek czego nastąpił jej rozpad.

Gdy więc wojna miała się ku końcowi, zwycięskie państwa Ententy (Wielka Brytania, Francja, Włochy i USA) miały świadomość jak wielką determinacją wykazują się Polacy walczący o wolność swojej ojczyzny. Ponadto, na skutek polskich zabiegów (np. Ignacy Paderewski) prezydent Stanów Zjednoczonych Thomas Woodrow Wilson, przedstawiając czternastopunktowy program powojennego ładu w Europie, w jego 13 punkcie postulował utworzenie niezawisłego państwa polskiego z dostępem do morza. Również Wielka Brytania, Francja i Włochy na konferencji w Wersalu w czerwcu 1918

roku opowiedziały się za utworzeniem niepodległego państwa polskiego. Tak więc szanse na niepodległość stawały się coraz bardziej realne, a sprawa zjednoczenia wszystkich ziem polskich była priorytetem.

11 listopada 1918 roku podpisany został w Compiègne traktat pokojowy między Francją a Niemcami, kończący I wojnę światową. 14 listopada Rada Regencyjna Królestwa Polskiego przekazała władzę Józefowi Piłsudskiemu, który 16 listopada jako Naczelnik Państwa zadeklarował powstanie niepodległego Państwa Polskiego.

W tym czasie na Górnym Śląsku sytuacja była zupełnie odmienna, choć powyższe zmiany także stworzyły podatny grunt dla wyrwania się spod pruskiego jarzma. W 1918 roku Górny Śląsk nie był częścią zaboru pruskiego, należał do Cesarstwa Niemieckiego ze stolicą w Berlinie i od sześciu wieków znajdował się poza Państwem Polskim. Zatem powrót do Macierzy nie był tutaj sprawą prostą i łatwą. Niemcy nie chciały się pozbyć Górnego Śląska doceniając jego gospodarczą wartość. Lud śląski musiał więc o niego zbrojnie walczyć. W tej walce górnicy górnośląskich kopalń mieli znaczący udział.

2. Sytuacja na Górnym Śląsku w 1918 roku

Górny Śląsk dzięki swoim bogactwom naturalnym i rozwojowi przemysłu, zyskał znaczącą pozycję w Cesarstwie Niemieckim. Już w drugiej połowie XVIII wieku był on

* Główny Instytut Górnictwa w Katowicach, Czł. Koresp. PAN

jednym z najbardziej rozwiniętych regionów w Europie. Rozwój przemysłowy Górnego Śląska niewątpliwie wpłynął na charakter tutejszych stosunków społecznych. W strukturze zawodowej zdecydowanie dominowała klasa robotnicza, w dużej części pochodząca z polskich rodzin. Natomiast właścicielami przedsiębiorstw przemysłowych i wielkich majątków ziemskich byli prawie wyłącznie Niemcy. W ich rękach znajdowały się nie tylko dziesiątki tysięcy hektarów ziemi, ale i przemysł. Książęta Ujest, Pless, Ratibor, Stolberg, Hohenlohe, Henkel von Donnersmarck i inni – to jednocześnie ziemianie i przemysłowcy posiadający kolosalne fortuny. Pod ich kontrolą znajdowała się większość górnośląskiego przemysłu, zarówno kopalnie węgla kamiennego i rud, jak i zakłady hutnicze. Na Górnym Śląsku nie było polskich kapitalistów i obszarników, a polski stan posiadania w przemyśle był znikomy. Niemcy opanowali również górnośląski aparat gospodarczy i administracyjny aparat państwowy (Instytut 2018)

Liczba ludności Górnego Śląska, według danych z 1911 roku, wynosiła 2,228 mln. Region wyróżniał się zróżnicowaniem etnicznym mieszkańców: 53% deklarowało język polski jako ojczysty, 40% język niemiecki, a 4% stanowiły osoby wychowane w języku polskim i niemieckim, 2,3 % ludności posługiwało się językiem czeskim. Udział ludności rolniczej na Górnym Śląsku był niski i na przełomie XIX i XX wieku wyniósł 29% (Instytut 2018).

W okresie pierwszej wojny światowej w armii pruskiej służyło wielu Górnoślązaków, wśród nich górnicy, którzy walczyli głównie na froncie zachodnim. Wielu z nich zginęło. Ocenia się, że z wojny nie wróciło 10 -15 procent żołnierzy, a wielu zostało inwalidami. Stąd nastroje wśród ludności na Górnym Śląsku były coraz gorsze i widać było zniechęcenie i zmęczenie długotrwałą wojną, w której Niemcy poniosły klęskę. W czasie lat wojny także wyraźnie pogorszyła się sytuacja ekonomiczna ludności, rosło bezrobocie, wzrastały ceny żywności, szalała spekulacja.

Ludność polskiego pochodzenia na Górnym Śląsku była poddana wzmoczonej polityce germanizacyjnej, która na Górnym Śląsku rozpoczęła się na długo przed rozbiorem państwa polskiego, a dokładnie od zajęcia w 1740 roku przez króla pruskiego Fryderyka II niemal całości obszaru ziem Górnego Śląska. Między innymi, język niemiecki wprowadzono do administracji, w szkołach i zakładach pracy trzeba było porozumiewać się także w tym języku. Germanizacja wzmożła się za czasów kanclerza Otto von Bismarcka, który powiedział: *Bijcie Polaków, aż stracą odwagę do życia*. Trwała ona nieprzerwanie do 1918 roku, a jej konsekwencją było systematyczne zmniejszanie się liczebności ludności polskiej na Górnym Śląsku. Mimo to Górny Śląsk nie utracił całkowicie swej polskości.

Wyrazem społecznego niezadowolenia społeczeństwa górnośląskiego była rosnąca od 1918 roku liczba strajków robotniczych - górników i hutników. Od 21 listopada do 3 grudnia 1918 roku strajkowały załogi 17 kopalń węgla ze 67 istniejących, a pod koniec roku kolejny strajk objął już 63 kopalnie. Miał on burzliwy przebieg, któremu towarzyszyły starcia robotników z wojskiem i policją – byli zabici i ranni. W pierwszych miesiącach 1919 roku fala strajków znowu wzrosła. Szczególnie duże rozmiary przybrał strajk, który wybuchł 6 marca i trwał do 14 marca. Uczestniczyły w nim załogi około 40 kopalń węgla kamiennego (Instytut 2018).

W takich okolicznościach rzeczywiście ostatnie miesiące 1918 roku i początek 1919 były na Górnym Śląsku trudne i ciężkie dla mieszkańców. Tym niemniej powstanie w listopadzie 1918 roku wolnej i niepodległej Polski rozbudziło wśród nich określone nadzieje. Narastała niechęć do pruskich feudałów, właścicieli zakładów przemysłowych i administracji

państwowej. Polscy Górnoślązacy uważali, że są traktowani na swojej ziemi jak ludzie drugiej kategorii. Stąd dla wielu z nich, pozostających ciągle jeszcze pod panowaniem niemieckim, były to dni niecierpliwego oczekiwania na połączenie się z Macierzą. W wielu śląskich miastach, miasteczkach i osiedlach odbywały się manifestacje i wiece, w których uczestniczyły wielotysięczne tłumy ludności polskiej domagając się zjednoczenia Górnego Śląska z pozostałymi ziemiami polskimi.

3. Aktywizacja ruchu narodowościowego na Górnym Śląsku

Już w drugiej połowie XIX wieku niemal w każdym mieście na Górnym Śląsku można było odnotować symptomy rodzącego się odrodzenia narodowego. Był to początkowo oddolny ruch rozwijający się głównie w oparciu o inicjatywy oświatowe, wzmacniające polską świadomość narodową podejmowane przez takich polskich działaczy jak: Józef Lompa, Karol Miarka, księża Józef Szafranek i Norbert Bończyk, Juliusz Ligoń, Konstanty Damrot, a w późniejszych latach Wojciech Korfanty oraz wielu jego bliskich współpracowników - Konstanty Wolny, Józef Rymer i inni. Ruch ten miał głównie oparcie w śląskich rodzinach, które przechowywały słowiańską kulturę, pielęgnowały język polski, często w formie gwary. Ogromną rolę pełnił również kościół katolicki i jego duchowieństwo, zobowiązane do używania na tych terenach w duszpasterstwie języka polskiego. Działający na Górnym Śląsku polski ruch narodowy, był jednak silnie zwalczany przez niemiecką administrację i wojsko (Instytut 2018).

Należy odnotować, że klęska Niemiec w pierwszej wojnie światowej i odrodzenie się Polski w listopadzie 1918 roku wyraźnie przyspieszyły i wzmocniły aktywność polskich ruchów narodowościowych na Górnym Śląsku. Szczególnym wyrazem tej aktywności były przygotowania do zbrojnej walki o połączenie się z powstającym Państwem Polskim. Stąd, już na początku 1919 roku, przy poparciu Rządu Polskiego w Warszawie i Naczelnej Rady Ludowej, na Górnym Śląsku powstaje Polska Organizacja Wojskowa (POW), która w kolejnych latach odgrywała ważną rolę w walce o połączenie Górnego Śląska z Polską. POW rozszerzała swoją działalność na coraz to nowe obszary, szybko powiększając własne szeregi do ponad 20 tysięcy członków.

4. Przemysł na Górnym Śląsku, w tym górnictwo

Górny Śląsk był w państwie niemieckim regionem z wysoko rozwiniętym przemysłem, szczególnie górnictwem i hutnictwem, znaczącym na przemysłowej mapie Europy i drugim pod względem potencjału po regionie Ruhry. Pod koniec XIX stulecia w Niemczech nastąpił intensywny rozwój przemysłu, przewyższający tempem dotychczas przodujące kraje kapitalistyczne takie jak Francja i Wielka Brytania. O tej pozycji Górnego Śląska zadecydowały jego bogactwa naturalne, przede wszystkim węgiel, a także cynk, ołów i ruda żelaza. Powstał tutaj potężny przemysł, zatrudniający już przed pierwszą wojną światową blisko 250 tysięcy robotników, w tym około 200 tysięcy w górnictwie i hutnictwie. O wysokim potencjale przemysłowym Górnego Śląska świadczy to, że działało wówczas 67 kopalń węgla kamiennego, 15 kopalń rud cynku i ołowiu, 9 kopalń rud żelaza, 9 hut żelaza i 18 hut cynku, ołowiu i srebra. Wydobyte węgla w górnośląskich kopalniach w 1918 roku w ilości 43,5 mln ton, stanowiło 23% ogólnej produkcji węgla kamiennego Niemiec, które wynosiło wówczas 190 mln ton. Górnośląski węgiel zaopatrywał wów-

czas nie tylko cały przemysł w regionie, ale także przemysł wschodnich i częściowo południowych Niemiec oraz wiele gospodarstw domowych. W sumie 25 mln ludzi było zaopatrywanych przez górnosląski węgiel (Instytut 2018).

5. Górny Śląsk w świetle decyzji Traktatu Wersalskiego

W dniu 11 listopada 1918 roku został podpisany traktat pokojowy między Francją a Niemcami, który kończył pierwszą wojnę światową. Dla utworzenia nowego powojennego ładu zwycięskie mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone na czele z Wielką Brytanią, Francją, Stanami Zjednoczonymi Ameryki, Włochami i Japonią, zwołały w Paryżu konferencję pokojową, która 18 stycznia 1919 roku rozpoczęła prace. Brało w niej udział 27 zwycięskich państw, w tym również reprezentacja Polski. Jednym z ważniejszych problemów, którymi się zajęła było rozstrzygnięcie kwestii terytorialnych przez ustalenie granic państw pokonanych i nowo powstałych. Pomimo przyjęcia zasady, aby granice państwowe pokrywały się z zasięgiem terytorialnym danej narodowości, decyzje w znacznej mierze były uwarunkowane interesami gospodarczymi i koncepcjami geopolitycznymi zwycięskich mocarstw.

Konferencja paryska powołała specjalną komisję do spraw polskich pod przewodnictwem polityka i dyplomaty francuskiego Jules Cambon, który dążył do przyłączenia Górnego Śląska do Polski bez głosowania ludności zamieszkującej te tereny. Decyzja ta nawiązywała do wspomnianego punktu 13 prezydenta W. Wilsona, który mówił: *Ma być utworzone niepodległe państwo polskie z wolnym i pewnym dostępem do morza, w skład którego mają wejść wszystkie terytoria zamieszkałe przez niewątpliwie polską ludność*. Taką decyzję doręczono 7 maja 1919 roku Niemcom (którzy nie ukrywali niechęci do niepodległej Polski), będącą jednym z warunków pokojowych (Dąbrowski 1923).

Niestety w toku konferencji pokojowej odżył antagonizm francusko-brytyjski, który w znacznej mierze zaciążył nad końcowymi postanowieniami traktatu. Z tego powodu przedstawiony przez delegację polską program przyłączenia Górnego Śląska do Polski spotkał się z poparciem Francji i zdecydowanym sprzeciwem Wielkiej Brytanii, widzącą w powstaniu silnego i niezależnego państwa polskiego, zbyt duże niebezpieczeństwo dla Niemiec. Wskutek zdecydowanego protestu ze strony Niemców, ich zabiegów dyplomatycznych i oświadczeń, że ludność górnosląska nie chce należeć do Polski, konferencja pokojowa zmieniła swoje pierwotne postanowienie w stosunku do Górnego Śląska i ostatecznie traktat pokojowy z Niemcami podpisany w dniu 28 czerwca 1919 roku zakładał przeprowadzenie plebiscytu, czyli wypowiedzenie się ludności przez głosowanie, czy pragnie przyłączenia do Polski, czy do Niemiec. Ustalono, że plebiscyt odbędzie się 20 marca 1921 roku. Do tego czasu zarząd na Górnym Śląsku miał przejść w ręce niezależnej Międzysojusznicznej Komisji Plebiscytowej i Rządzącej. Porządku miały pilnować wojska alianckie, wśród których zdecydowaną większość stanowili Francuzi.

6. I powstanie śląskie

Powojenne lata 1918-1919 to na Górnym Śląsku czas narastania konfliktów społecznych, politycznych i narodowych, którym towarzyszą liczne strajki w kopalniach i masowe demonstracje ludności polskiej spotykające się z ostrą reakcją niemiecką. Stąd władze niemieckie wprowadziły od stycznia 1919 roku na Górnym Śląsku stan wyjątkowy i obsadziły ten region dywizjami ochrony pogranicza tzw. Grenzschutz

w liczbie ok. 70-80 tys. żołnierzy. Przy ich pomocy i niemieckiej policji rozbijano polskie wiece i manifestacje, prowadzono rewizje, aresztowano wielu działaczy przychylnych opcji przyłączenia Górnego Śląska do Polski. Rozpoczęły się także masowe zwolnienia przez niemieckich przedsiębiorców polskich górników i hutników, aby przyjąć w ich miejsce byłych niemieckich ochotników wojskowych. Zamykano także niektóre zakłady przemysłowe, co powodowało, że liczba bezrobotnych była coraz większa.

Niepokojące wieści dochodziły z Paryża, a decyzja o plebiscycie wywołała ogromny szok wśród polskiej ludności Górnego Śląska. Nastąpiła radykalizacja nastrojów spowodowana tą wiadomością. Niestety decyzja ta skutkowała również wyraźnym nasileniem działalności antypolskiej prowadzonej przez niemiecką administrację. Mają miejsce aresztowania działaczy Polskiej Organizacji Wojskowej. Od 11 sierpnia 1919 roku trwały strajki w większości kopalń węgla. Powodowało to, że POW licząca już kilkanaście tysięcy członków, coraz bardziej skłaniała się do zbrojnego rozwiązania przynależności Górnego Śląska do Polski (Dąbrowski 1923, Grzegorzek 1935, Hawranek i in. 1982).

Iskrą zapalną w dniu 15 sierpnia 1919 roku i bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania było wydarzenie w kopalni „Mysłowice”, gdzie górnicy domagali się zaległych wypłat. Kopalnia była obsadzona przez wojsko, a na zewnątrz około 3 tysięcy osób tłoczyło się przed bramami. Kiedy grupa górników weszła boczną furtką na podwórze kopalni, wojsko bez ostrzeżenia otworzyło do nich ogień. Zginęło siedmiu górników, dwie kobiety i 13-letni chłopak, który przyszedł po wypłatę ojca - wiele osób zostało rannych. W tym samym czasie na Halembie miała miejsce prowokacja, w której zabito dwóch robotników. Wiadomości o masakrze w kopalni „Mysłowice” lotem błyskawicy rozeszły się po południowo-wschodniej części Górnego Śląska. W nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 roku wybuchło I powstanie śląskie, które objęło tereny powiatu rybnickiego i pszczyńskiego oraz część okręgu przemysłowego. Na czele powstania stanął śląski działacz Alfons Zgrzebniok – komendant główny POW na Górnym Śląsku. Opanowano między innymi Tychy, Radzionków, Piekary i część Katowic. Do walki stanęło blisko 15 tys. powstańców, w tym wielu górników, wywodzących się ze struktur Polskiej Organizacji Wojskowej (Długajczyk, Parys 2017). Walki toczyły się przez osiem dni. Niestety powstańcy byli rozproszeni, źle przygotowani i słabo uzbrojeni, a także pozbawieni jednolitego dowództwa i wsparcia z zewnątrz. Po pierwszych sukcesach nastąpiła mobilizacja nowych niemieckich oddziałów wojskowych, wskutek czego oddziały powstańcze musiały wycofać się z zajętych pozycji. Od 21 sierpnia Niemcy w ciężkich bojach krok po kroku wypierali powstańców i 24 sierpnia po ośmiu dniach krwawej walki dobiegły końca. Ten bohaterski poryw ludu śląskiego utopiono w kałuży krwi. Poległo około 500 powstańców, a wielu zostało rannych.

Francuska Misja Wojskowa w Polsce, na której czele stał generał Paul Henry, tak oceniła to wydarzenie: *Ruch powstańczy, zrodzony z rozpaczki ludu, nie był ani dowodzony, ani kierowany. Musiał rzecz jasna zalać się*.

Niemcy wydawali surowe wyroki za udział w powstaniu. Stąd też w obawie przed represjami Górny Śląsk opuściło około 9 tysięcy powstańców i działaczy politycznych (z rodzinami było to około 22 tys. osób), bojąc się zemsty niemieckich nacjonalistów, którzy już w trakcie powstania dokonali licznych zbrodni na polskiej ludności. Rozmieszczono ich w obozach w Sosnowcu, Grodźcu, Zawierciu, Szczakowej, Jaworznie i Oświęcimiu (Parys 2015).

I powstanie śląskie to niewątpliwie spontaniczny zbrojny zryw polskiej ludności, którego celem miało być przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Powstańcy udowodnili, że



Pierwsze Powstanie Śląskie – grupa powstańców
First Silesian Uprising – a group of rebels

stać ich na siłę i odwagę, by stanąć do walki o swoje prawa. Pomimo klęski, powstanie zwróciło uwagę międzynarodowej społeczności na sprawę Górnego Śląska. Pod jej naciskiem Niemcy ogłosili amnestię dla uczestników powstania, a 1 października 1919 r. rząd polski zawarł z rządem niemieckim porozumienie, na mocy którego uchodźcy przebywający w Polsce mogli powrócić na Górny Śląsk bez obawy represji karnych ze strony Niemców. Przyczyniło się także do szybszego przybycia na Górny Śląsk Międzysojusznicy Komisji Rządzącej i Plebiscytowej oraz do wycofania wojsk niemieckich z Górnego Śląska.

7. II powstanie śląskie

Wkrótce po upadku pierwszego powstania zaczęły się na Górnym Śląsku prześladowania ludności polskiej, szczególnie przez niemiecką policję bezpieczeństwa – Sicherheitspolizei, tzw. SiPo, w skład której wchodziły najbardziej szowinistyczne niemieckie elementy. Formacja ta, licząca 5 tys. uzbrojonych Niemców, miała po wycofaniu się niemieckich oddziałów wojskowych strzec porządku, a w rzeczywistości wspomagała i ochraniała niemieckie bojówki rozbijające polskie wiece. Powodowało to reakcję ludności, wśród której panowały propolskie nastroje na antypolski terror niemiecki w postaci wieców protestacyjnych i pochodów. Bojówki niemieckie atakowały między innymi polskie pochody świętujące Konstytucję 3 Maja. Wyrazem protestu był również strajki, także szkolny, w którym młodzież domagała się równouprawnienia dla języka polskiego w szkołach na Górnym Śląsku. W dniach 27/28 maja 1920 roku doszło do ataku niemieckich bojówek na Polski Komisariat Plebiscytowy mieszczący się w Hotelu Lomnitz w Bytomiu i do zdemolowania lokali powiatowych Polskich Komitetów Plebiscytowych m.in. w Głogówku i Koźlu. Opresyjne działania SiPo nasiliły się szczególnie na przełomie lipca i sierpnia 1920 roku. Niemcy wykorzystywali tutaj fakt, że Polska w tym czasie znalazła się w ciężkim położeniu, spowodowanym atakiem wojsk Armii Czerwonej, które szły na Warszawę. Uważali, że Warszawa zostanie szybko zdobyta, a Polska będzie państwem sezonowym, które wkrótce upadnie (Dąbrowski 1923, Hawranek i in. 1982, Instytut 2018). Pomimo tego ludność polska nie zaprzestała działalności na rzecz powrotu Górnego Śląska do Polski. Przez organizację wieców i zebrań jawnie domagano się likwidacji bądź usunięcia SiPo z terenów plebiscytowych. Sytuacja stała się coraz bardziej napięta, a do jej kulminacji doszło w dniu 17 sierpnia 1920 roku, gdy po burzliwej demonstracji w Katowicach niemieckie bojówki brutalnie zamordowały doktora Andrzeja Mieleckiego, a następnie zdemolowały siedzibę Polskiego Komitetu Plebiscytowego i redakcje kilku polskich gazet oraz sklepy i warsztaty. Wydarzenia te były sygnałem do podjęcia walk w powiecie katowickim i pszczyńskim

i sprawiły, że Dowództwo Główne POW Górnego Śląska wraz z Polskim Komitetem Plebiscytowym w dniu 18 sierpnia 1920 roku ogłosiło rozpoczęcie drugiego powstania. Powstanie wybuchło w nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 roku. Siły powstańcze były większe i liczyły blisko 20 tys. powstańców. Dowódcą powstania, podobnie jak w pierwszym powstaniu, został Alfons Zgrzebniok.



Pododdział powstańczy na ulicach Rybnika – drugie powstanie śląskie, 1920 r.
Rebel section on the streets of Rybnik – Second Silesian Uprising, 1920

Należy podkreślić, że drugie powstanie śląskie było znacznie lepiej zaplanowane i zrealizowane. Plan operacyjny opracowany przez Dowództwo Główne Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska i Polski Komisariat Plebiscytowy, zakładał, że głównym celem jest wyparcie niemieckiej policji SiPo z obszaru plebiscytowego i ograniczenie zasięgu terytorialny powstania. Powstanie miało także wzmocnić nadzieję i pokazać siłę świadcząca o determinacji górnośląskich Polaków. Powstańcy szybko opanowali powiaty katowicki i bytomski oraz większość tarnogórskiego, rybnickiego, zabrzańskie i lublinieckiego. Nie udało się jednak zdobyć większych miast, z wyjątkiem Mysłowic, ze względu na silne oddziały SiPo i załogi alianckie, z którymi oddziały powstańcze miały zakaz wchodzenia we wszelkie konflikty. Dodatkowo ogłoszono strajk powszechny, który zablokował życie gospodarcze w górnośląskim okręgu przemysłowym.

24 sierpnia 1920 roku Międzysojusznicy Komisja Plebiscytowa i Rządząca ogłosiła rozwiązanie niemieckiej policji SIPO i powołała Policję Górnego Śląska o polsko-niemieckim składzie. Powstańcy uzyskali też zapewnienie ukarania przywódców antypolskich ekscesów i usunięcie z obszaru objętego plebiscytem osób, które przybyły tam po 1 sierpnia 1919 r. Uzyskano również zgodę pracodawców, że strajk nie wpłynie niekorzystnie ani na wymiar urlopów czy na przydziały węgla deputatów.

W związku z tym 25 sierpnia 1920 roku wezwano robotników do powrotu do pracy, a komendant główny POW Górnego Śląska ogłosił rozwiązanie tej organizacji i zwolnił jej członków ze złożonej przysięgi. Powstanie uznano za zakończone. Z uwagi na krótki czas trwania i element zaskoczenia Niemców było ono wyraźnie mniej krwawe niż powstanie z 1919 roku; liczba poległych powstańców nie przekraczała 100 osób.

II powstanie śląskie pokazało, że rywalizację o przyłączenie Górnego Śląska do Polski można wygrać, a Niemcy uświadomili sobie, że utrzymanie przez nich całego terenu Górnego Śląska może być niemożliwe.

8. Plebiscyt na Górnym Śląsku

Traktat wersalski z 28 czerwca 1919 roku ostatecznie rozstrzygnął, że na Górnym Śląsku będzie przeprowadzony

plebiscyt, który zadecyduje o przynależności tego regionu do Polski, bądź do Niemiec. Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku została powołana na mocy 88 artykułu Traktatu wersalskiego, ratyfikowanego przez Polskę, a jej zadaniem było przeprowadzenie plebiscytu. W jej skład wchodziła przedstawiciele: Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Sprawowała ona władzę od 11 lutego 1920 roku do 22 lipca 1922 roku. Komisja rozpoczęła pracę 11 lutego i właśnie w tym dniu ogłosiła całkowite przejęcie władzy sprawowanej dotąd przez rządy Rzeszy i Prus. Plebiscyt zaplanowano na 20 marca 1921 roku (niedziela palmowa). Na podstawie jego wyników Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa miała przedstawić raport w sprawie przyszłej granicy polsko-niemieckiej (Dąbrowski 1923).

Zbliżający się termin plebiscytu przyniósł znów ostrzeżenie sytuacji na Górnym Śląsku i spowodował kolejne ataki, głównie na polskich działaczy narodowych. Przez obie strony polską i niemiecką była przed plebiscytem prowadzona intensywna walka propagandowa, skierowana do niezdecydowanych mieszkańców Górnego Śląska, mająca na celu skłonienie ich do opowiedzenia się za jego przyszłością – z Polską czy z Niemcami.

Rząd polski na terenie plebiscytowym reprezentował Polski Komisariat Plebiscytowy z siedzibą w Bytomiu, któremu przewodził jako Komisarz Plebiscytowy Wojciech Korfanty, znany działacz polskiego ruchu narodowego na Górnym Śląsku jeszcze przed pierwszą wojną światową. Niemiecki Komisariat Plebiscytowy miał siedzibę w Katowicach i kierował nim komisarz Kurt Urbanek. Należy podkreślić, że Korfanty jako komisarz plebiscytowy w 1920 roku był przekonany, że uzyska korzystne dla Polski decyzje terytorialne bez konieczności prowadzenia walki zbrojnej.

Polski Komisariat Plebiscytowy kierował przygotowaniem do plebiscytu przez powołane wydziały i powiatowe komitety plebiscytowe. Do nich należał także Wydział Górniczy, a jednym z jego zadań było przygotowanie załóg śląskich kopalń do głosowania oraz zorganizowania administracji górnictwa górnośląskiego.

W pierwszej odezwie do ludności Górnego Śląska Korfanty pisał tak: *Według postanowień wersalskiego traktatu pokojowego mieszkańcy Górnego Śląska pod opieką władz i wojsk koalicyjnych sami mają stanowić o tem, czy w przyszłości chcą być złączeni z wolną i ludową Polską, czy też nadal przynależąc do Niemiec być niewolnikami brutalnego pruskiego prześladowcy. Ani chwili nie wątpimy o tem, że lud górnośląski po siedmiu wiekach rozłąki, cierpień i niewoli w triumfalnym pochodzie pośpieszy uściskać Matkę Ojczyznę i z nią się połączyć na wieki* (Dąbrowski 1923).

W plebiscycie wzięło udział 1191 tysięcy osób, to jest 97,5% uprawnionych do głosowania, z czego 19% stanowili Niemiec emigranci przybyli na czas plebiscytu. Za przyłączeniem Górnego Śląska do Polski opowiedziało się 479 tysięcy osób (40,4%), a za przyłączeniem do Niemiec 708 tysięcy (59,4%).

W rozbięciu na gminy 693 opowiedziały się za Polską, co stanowi 45,1%, natomiast 845 gmin opowiedziało się za Niemcami, co stanowi 54,9%. Zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego, głosy miały być liczone w poszczególnych gminach i pod uwagę miała być brana przewaga gmin. Jednakże nie zastosowano się do tych zaleceń i głosy po prostu zsumowano. Niewątpliwie, duży wpływ na wyniki głosowania miał udział ponad 192 tysięcy emigrantów niemieckich - Górnoślązaków mieszkających poza granicami Śląska, których na życzenie Polski dopuszczono do głosowania licząc że głosy Górnoślązaków z Belgii, Zagłębia Ruhry i Zagłębia Dąbrowskiego wzmocnią polskie głosy. W rzeczywistości zdecydowana większość emigrantów (ponad 90%) głosowała za

Niemcami, przez co ich wybór zasadniczo wpłynął na wyniki w powiatach lublinieckim i zabrskim. Tak więc głosujący za Polską okazali się mniejszością (Hawranek i in. 1982).

Decyzja w sprawie podziału Górnego Śląska miała zapadć już w pierwszych dniach maja 1921 roku w Londynie na posiedzeniu Rady Najwyższej, którą tworzyły zwycięskie mocarstwa na czele z Francją i Wielką Brytanią. Niestety propozycja wysłana do Londynu przez Międzysojuszniczą Komisję Plebiscytową była wyraźnie niekorzystna dla Polski. Uwzględniła ona tylko 35% głosów oddanych za Polską i uszanowała wolę ludności polskiej tylko w dwóch powiatach: pszczyńskim i rybnickim i zaproponowała tylko ich włączenie do Polski (choć np. w Tarnowskich Górach za Polską opowiedziało się ponad 61% ludności). Natomiast powiaty: katowicki, bytomski, zabrski, gliwicki, strzelecki, tarnogórski i lubliniecki oraz wschodnią część powiatu raciborskiego, które opowiedziały się za przynależnością do Polski, przyznawała Niemcom, ignorując wolę polskich robotników i chłopów. Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa potraktowała ludność polską jak bezwartościowy dodatek do kopalń węgla, rudy i hut i poświęciła ludność Górnego Śląska interesom międzynarodowym i intrygom dyplomatycznym.

9. III powstanie śląskie

Propozycja wysłana do Londynu do Najwyższej Rady zwycięskich mocarstw przez Międzysojuszniczą Komisję Plebiscytową, po przeprowadzeniu plebiscytu, była wyraźnie niekorzystna dla Polski. Wyszły tutaj na jaw plany Wielkiej Brytanii i Włoch, które chciały, aby obszar Górnego Śląska, jako jednolity organizm przemysłowy, został wcielony do Niemiec, natomiast Polska miała się zadowolić terenami rolniczymi. Wiadomość o tym dostała się do publicznej wiadomości na całym terenie plebiscytowym przez nadzwyczajne wydanie gazet polskich w niedzielę 1 maja 1921 r. Wraz z nią gazety podały także informację z konferencji, która odbyła się z udziałem niemieckiego komisarza i dyrektorów górnośląskich kopalń i hut, na której zapowiadano, że polskich robotników po plebiscycie będą tak szykanować, że opuszczą oni miejsca zatrudnienia i zostaną zastąpieni przez robotników niemieckich (Dąbrowski 1923). Te dwie wiadomości wywarły głębokie wrażenie na polskich mieszkańcach Górnego Śląska. W czternaście godzin po ukazaniu się nadzwyczajnych wydań gazet, o godz. 6 rano 2 maja stanęły wszystkie kopalnie węgla i większość hut, a strajk generalny zmienił się w ruch zbrojny. Strajkowało blisko 300 tysięcy robotników, z którymi solidaryzowali się chłopci górnośląscy.

Na czele tego ruchu stanął jako dyktator powstania Wojciech Korfanty, odwołany przez rząd polski ze stanowiska komisarza plebiscytowego. W nocy z 2 na 3 maja 1921 roku ogłosił on Manifest do Ludu Górnego Śląska, w którym tak pisał do rodaków: *Zwycięstwo osiągniemy za wszelką cenę i nie ma takiego mocarza na świecie, który by mógł nas okuć ponownie w kajdany germańskie. Z wybuchem powstania Polski Komisariat Plebiscytowy przekształcił się w Naczelną Władzę Cywilną z siedzibą w Szopienicach. Wojskowym dowódcą powstania został ppłk. Maciej Mielżyński. 2 maja ogłoszono mobilizację sił powstańczych i zebrano wojsko powstańcze, którego liczba wynosiła blisko pięćdziesiąt tysięcy żołnierzy. Wojsko dowodzone było przez Naczelną Komendę Wojsk Powstańczych. Powstanie to miało wywrzeć nacisk na zwycięskie państwa Ententy, aby niekorzystne dla Polski decyzje plebiscytowe o podziale terytorium Górnego Śląska, powstałe, między innymi, wskutek złamania ustaleń plebiscytowych dotyczących obliczania wyników, zostały naprawione i stały się bardziej sprawiedliwe dla strony polskiej* (Dąbrowski 1923, Hawranek i in. 1982, Instytut 2018).

Należy podkreślić, że ludność polska na Górnym Śląsku była do tego trzeciego zrywu powstańczego znacznie lepiej przygotowana. W tym czasie działało tutaj w konspiracji wiele polskich ośrodków wojskowych, wśród których najważniejszą rolę odgrywały Centrala Wychowania Fizycznego (CWF) i Dowództwo Obrony Plebiscytu (DOP). Centrala Wychowania Fizycznego była kontynuacją oficjalnie rozwiązanej Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska i głównym ośrodkiem organizacyjnym przyszłej armii powstańczej. Organizacja ta dysponowała ściśle zakonspirowaną siecią inspektorów i dowódców w terenie. Co prawda w styczniu 1921 roku została ona rozwiązana, ale jej agendy zakonspirowanego wojska pozostały i w przeddzień wybuchu powstania osiągnęły liczbę około 40 tysięcy przyszłych powstańców. Byli to głównie Górnoszlązacy, w zdecydowanej większości górnicy, którzy stanowili główną siłę oddziałów powstańczych. W kolejnych dniach liczba powstańców wzrosła o około 25 tysięcy ludzi. Należy podkreślić, że tym razem powstanie cieszyło się dużym poparciem ze strony Polaków, mimo dużego dystansu rządu w Warszawie co do tego typu działań. Wyrazem tego poparcia byli liczni ochotnicy z różnych stron Polski, którzy walczyli ramię w ramię z górnoszląskimi Polakami. Byli to studenci z Warszawy, kadeci z Modlina i Lwowa, bataliony robotnicze z Warszawy i wielu innych. Ich liczbę ocenia się nawet na ponad 5 tys. osób. Zadbano też o ścisłą współpracę z dowódcami sąsiadujących z Górnym Śląskiem polskich wojskowych okręgów generalnych. Front i wojska powstańcze zostały podzielone na cztery grupy. Według stanu na 6 czerwca 1921 roku Grupa Wschód pod dowództwem kpt. Karola Grzesika liczyła 15 929, Grupą Południe liczącą 10 169 powstańców dowodził płk. Bronisław Sikorski, Grupa Północ liczyła 9 544 powstańców, a dowodził kpt. Alojzy Nowak, Grupą Środek, liczącą 6 734 powstańców dowodził mjr. Zygmunt Kwak-Krzewiński (Hawranek i in. 1982, Ludyga–Laskowski 1973).

Podkreślenia wymaga fakt, że bezpośrednio przed wybuchem powstania w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku specjalne oddziały dywersyjne przystąpiły do realizacji akcji „Mosty”, w czasie której zniszczono siedem mostów na liniach kolejowych łączących Śląsk z resztą Niemiec, tym samym paraliżując komunikację i odcinając teren powstania od wrogich dostaw. Działania te w dużym stopniu przyczyniły się do sukcesów militarnych tego powstania.

W pierwszym okresie walk, wskutek zaskoczenia Niemców, powstańcy opanowali prawie cały obszar plebiscytowy Górnego Śląska, w tym Górę św. Anny i prawie wszystkie większe miasta. W dniach od 6 do 10 maja stoczono krwawą bitwę o Kędzierzyn mającą na celu opanowanie rejonu tego miasta i wyparcie Niemców za Odrę. Po licznych sukcesach wojsk powstańczych nastąpił czas obrony zdobytych terenów, które rozciągały się aż po samą Odrę. Od 10 maja na froncie był zastój w działaniach wojennych – Niemcy szykowali się do kontrofensywy, której celem było okrążenie, a następnie zniszczenie sił powstańczych skupionych w rejonie Góry św. Anny. To miało otworzyć drogę na Gliwice i dalej do górnośląskiego okręgu przemysłowego. W dniach od 21 do 26 maja rozegrała się największa bitwa w tym trzecim powstaniu o Górę św. Anny, którą ostatecznie wojska niemieckie zdobyły po ciężkich walkach. Straty Niemców w tych walkach wyniosły ponad 500 zabitych i rannych, w niektórych niemieckich batalionach zachowało się jedynie od 10 do 15% ich pierwotnych stanów osobowych. Polacy utracili niemal 25% stanu osobowego tych oddziałów, które były bezpośrednio zaangażowane w bitwie (Hawranek i in. 1982, Ludyga–Laskowski 1973).

Niemcy po zdobyciu Góry św. Anny zmusili powstańców do wycofania się kilkadziesiąt kilometrów na wschód, jednak oddziałom niemieckim nie udało się przełamać frontu



Grupa powstańców na stanowiskach bojowych - trzecie powstanie śląskie, 1921 r.
A group of rebels on battle stations – Third Silesian Uprising, 1921

polskiego. Siły powstańcze nadal kontrolowały cały obszar na wschód od Odry, który stanowił podstawę polskich roszczeń. Po tej bitwie działania wojenne stopniowo zamierały. 25 czerwca 1921 roku obie strony, zgodnie z żądaniami Międzysojuszniczej Komisji Plebiscytowej i Rządzącej, zobowiązały się do wycofania wojsk z terenu plebiscytowego. 11 czerwca 1921 roku oddziały wojsk koalicyjnych linią demarkacyjną oddzieliły walczące strony. Do 5 lipca wycofano z terenu plebiscytowego zarówno niemieckie, jak i polskie siły zbrojne. Ocenia się, że w walkach zginęło ponad 1200 powstańców, a blisko 800 odniosło rany.



Oddział powstańczy na ulicach Królewskiej Huty po powrocie z walk w 1921 roku. Przeglądu dokonuje dowódca Karol Gajdzik

Rebel section on the streets of Królewska Huta after return from the battlefield in 1921.

Inspection is performed by the commander Karol Gajdzik

Należy ocenić, że trzecie powstanie śląskie osiągnęło swój cel, którym było wymuszenie na aliantach - zwycięskich mocarstwach – zmiany pierwotnych decyzji odnośnie przynależności Górnego Śląska, na bardziej korzystne dla Polski i dla górnośląskich Polaków, tych decyzji, których nie udało się osiągnąć bez walki na drodze plebiscytu.

10. Udział górnośląskich górników w powstaniach śląskich

10.1. Górnicy jako trzon oddziałów powstańczych

Materiały źródłowe dotyczące liczby uczestników powstań śląskich podają dla każdego z trzech kolejnych powstań tylko dane szacunkowe. Wśród trzech powstań bez wątpienia największym zrywem zbrojnym było trzecie powstanie śląskie, które przebiegało według profesjonalnie opracowanego planu operacyjnego i organizacji oddziałów powstańczych, z wyraźnym wsparciem polskich wojskowych i ochotników z różnych stron Polski. W tym przypadku dane o liczbie

powstańców są najbardziej wiarygodne. Niestety nie są dostępne kompletne informacje dotyczące wykonywanych zawodów czy też miejsca pracy poszczególnych powstańców. Stąd, aby określić ilu górnośląskich górników brało udział w powstaniach należy przyjąć pewne założenia i wziąć pod uwagę wypowiedzi samych powstańców. Należy wyraźnie podkreślić, że prowadzą one do jednoznacznego stwierdzenia, że górnicy stanowili najliczniejszą grupę wojsk powstańczych, że byli trzonem ich oddziałów. To stwierdzenie potwierdza dr Paweł Parys badający historię powstań śląskich, który tak pisze: *Przeważali górnicy, ich odsetek był zdecydowanie największy. Przykładowo w 1 kompanii 2 Pułku Strzelców Katowickich stanowili oni 72%, a w 4, 5 i 6 kompaniach 2 Pułku Strzelców Bytomskich odpowiednio prawie 90%, nieco ponad 90% i 36%. Na drugim miejscu z pewnością plasowali się szeroko rozumiani robotnicy i maszyniści* (Parys 2015).

Podobnie pisze także jeden z ważniejszych dowódców powstańczych Walenty Fojkis na przykładzie wojsk powstańczych 1. Pułku Katowickiego, z okresu trzeciego powstania: *Baony składały się w 95 % z górników i robotników* (Fojkis 1941).

Ważny jest fakt, że wielu górników trafiających do oddziałów powstańczych stanowili byli żołnierze, którzy przez cztery lata walczyli w wojsku niemieckim na różnych frontach I wojny światowej. Mobilizacja w 1914 roku na Górnym Śląsku objęła bowiem około 25% górników, wyraźnie więcej niż w innych niemieckich zagłębiach (Parys 2015).

Wydaje się, że wyjaśnienie dominującego udziału górników w oddziałach powstańczych nie jest zbyt trudne, bowiem wśród robotników górnośląskich górników było najwięcej.

W latach 1918 - 1921 górnicy z wszystkich górnośląskich kopalń węgla kamiennego, rud cynku i ołowiu oraz rud żelaza stanowili najliczniejszą grupę robotników na Górnym Śląsku, ocenianą na około 190 tysięcy. Można też dokonać pewnego porównania, że specyfika pracy górniczej w kopalniach była najbardziej zbliżona do warunków jakie panowały w oddziałach wojskowych. W górnictwie są osoby dozoru, polecenia i zadania do wykonania, jest dyscyplina i odpowiedzialność. Podobnie funkcjonuje wojsko. Także sytuacja panująca w miejscach pracy w kopalniach była w tych latach bardziej korzystna dla prowadzenia rozmów i przygotowań do powstań. Jeden z górniczych dowódców oddziałów powstańczych, górnik z Chwałowic - Ludwik Piechoczek - tak charakteryzował tę sytuację: *Należy stwierdzić dobitnie, że w I powstaniu, podobnie jak w dwóch następnych, wzięli udział głównie górnicy. ... tam głęboko pod ziemią, tam pod szybem, tam w każdym ganku szerzył się ruch organizacji POW. Tam nie miał dostępu grenzschutz [...]. Opanowano wkrótce rady załogowe w kopalniach, które stały się niby twierdzami naszej organizacji. Gdzie indziej, np. w hutach, praca konspiracyjna natrafiała na znaczne przeszkody. Jeszcze pod koniec 1920 roku donoszono, że organizacja samoobrony hut organizowałaby się na podobnych zasadach jak kopalń, jednak zadanie jest to o tyle trudniejsze, że polskie związki zawodowe do większości hut dotąd nie dotarły. Także w powiatach o charakterze rolniczym natrafiano na trudności w pozyskiwaniu i organizowaniu konspiratorów*" (Piechoczek 1934).

O dużym zaangażowaniu górników może świadczyć przykład choćby tylko jednej z kopalń węgla kamiennego „Oheim”, to jest dzisiejszej kopalni „Wujek” w Katowicach Brynowie. Andrzej Rączkowski, autor „Historii Kopalni Wujek” tak to przedstawił: *W trzecim powstaniu śląskim brała udział 1/3 załogi robotniczej kopalni „Wujek”, czyli około 1200 osób. Wielu górników walczyło w oddziałach powstańczych w powiecie pszczyńskim, zwłaszcza w Ligocie, Panewnikach, Piotrowicach. Górnicy z Brynowa, Katowickiej Hałdy i pobliskiej Karbowej stanowili trzon 1 kompanii 3*

katowickiego pułku piechoty imienia Dąbrowskiego, którego dowódcą był Rudolf Niemczyk. Licząca 250 ludzi kompania zdobyła 3 maja 1921 roku, po krwawych walkach, koszar policji przy obecnej ulicy Bartosza Głowackiego i wzięła do niewoli około osiemdziesięciu policjantów niemieckich. Podczas ataku poległ Jan Wysocki i Józef Musiał, a górnicy Szczepan Pilch, Alojzy Kielkowski i Wilhelm Kwiatkowski zostali ranni. Po opuszczeniu Katowic, kompania brała udział w walkach na linii Ujazd – Stawiećce i pod Górą Świętej Anny. Dowódcami jednostki byli górnicy kopalni „Wujek”: Władysław Wieczorek i Konstanty Woźniczka, a dowódcami plutonów – Emanuel Gruszka, Czesław Czakański i poległ podczas zdobywania katowickich koszar policji – Jan Wysocki. Wielu innych wujkowskich górników pełniło w kompanii funkcję szefów lub sekcyjnych” (Rączkowski 2009). W 1921 roku załoga tej kopalni liczyła ponad 3,3 tys. pracowników, co potwierdza wielkości podane w odniesieniu do powstańców-górników (Grzegorek i in. 2017).

Badacze powstań śląskich przyjmują, że we wszystkich trzech powstaniach śląskich wzięło udział około 65 tysięcy powstańców (Fałęcki 1990). Tak więc zakładając średni udział górników w oddziałach powstańczych na poziomie ok. 70%, liczba powstańców - górników wynosiła ponad 45 tys. Zasadny jest zatem tytuł tego rozdziału, że górnicy górnośląscy stanowili trzon oddziałów walczących w trzech powstaniach śląskich. Niestety ten wysoki udział górników przekłada się tym samym na straty, jakie ponieśli oni w toczonych walkach. Straty ogółem w trakcie trzech powstań szacunkowo określane są z dużym przybliżeniem. Najbardziej prawdopodobna jest liczba około 2000 poległych. Przy powyższym udziale procentowym górników w oddziałach powstańczych jest to około 1400 poległych górników. Liczbe rannych ogółem ocenia się na blisko 3000 powstańców.

Tak więc górnicy z kopalń Górnego Śląska złożyli wielką ofiarę życia i krwi w walce o uwolnienie od niemieckiego panowania i powrót ziemi ich praocjów do odrodzonego Państwa Polskiego.

10.2. Sylwetki niektórych górników - powstańców śląskich

Panuje pogląd, że niewielu Górnoślązaków - powstańców śląskich sprawowało wysokie funkcje dowódcze w oddziałach powstańczych. Tym samym dotyczy on także powstańców o rodowodzie górniczym. Jednak dla pokazania, że były takie osoby, przedstawiono sylwetki dwóch powstańców o rodowodzie górniczym, którzy byli dowódcami jednostek powstańczych. Wielu innych było dowódcami batalionów, kompanii i plutonów w oddziałach powstańczych, szczególnie śląskiej POW. Jednym z nich jest **Karol Gajdzik** - pochodzący z Przeląjki k. Siemianowic Śląskich - powstaniec śląski, dowódca Pułku Piechoty z ówczesnej Królewskiej Huty (obecnie Chorzów). Pracował jako górnik w kopalniach „Maks” i „Ficinus”. Doświadczenie wojskowe zdobył służąc w armii niemieckiej oraz na froncie I wojny światowej, awansowany do stopnia sierżanta sztabowego. W 1918 roku działał w polskim Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”. Był przewodniczącym Polskiego Komitetu Plebiscytowego w Przeląjce i komendantem miejscowej placówki Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Uczestniczył w I, II oraz III powstaniu śląskim. Przed wybuchem I powstania śląskiego przechowywał w swoim domu ponad sto powstańczych karabinów. Podczas II powstania śląskiego był komendantem rejonowym POW Górnego Śląska i dowodził baonem w walkach pod Siemianowicami i Michałkowicami. W III powstaniu śląskim dowodził Królewsko-Huckim Pułkiem Piechoty. Po pierwszych walkach w maju 1921 roku, decyzją

władz międzysojuszniczych, przez kilka tygodni Królewska Huta znajdowała się w części pod kontrolą oddziałów francuskich, w części zaś pod kontrolą powstańczego pułku, dowodzonego przez ppor. Karola Gajdzika. Trzy dni później, dowodzone przez niego oddziały przekształcono w 4 Pułk im. „Czwartaków” oraz skierowano do walk w Kotlinie Kłodnickiej. Bataliony dowodzone przez niego liczyły ok. 2,4 tys. żołnierzy i dysponowały prawie 1,9 tys. karabinów. Toczyły zacięte walki, m.in. zatrzymując niemieckie natarcie na przedpolu Kędzierzyna, dzięki czemu III powstanie zakończyło się zwycięstwem powstańców. W sierpniu 1922 roku na rynku w Katowicach odznaczony przez marszałka Józefa Piłsudskiego, wraz z grupą najbardziej zasłużonych powstańców, Krzyżem Virtuti Militari.

Drugim zasłużonym dowódcą był wspomniany już **Ludwik Piechoczek** pochodzący z Jastrzębia Górnego. Po ukończeniu szkoły ludowej pracował jako górnik w kopalni „Donnersmarck” w Chwałowicach, udzielając się jednocześnie w polskich organizacjach kulturalno-oświatowych. Brał udział w I wojnie światowej walcząc na froncie zachodnim m.in. nad Marną i Sommą. Ranny w listopadzie 1917 roku został zwolniony ze służby wojskowej. Po zakończeniu wojny współuczestniczył w zakładaniu Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska w powiecie rybnickim. Rybnicka POW liczyła około 3500 członków, a jej komendantem został Ludwik Piechoczek. W okresie plebiscytu brał czynny udział w kampanii plebiscytowej, pełnił funkcję zastępcy komisarza plebiscytowego oraz organizował wiece narodowe. Uczestniczył w trzech powstaniach śląskich. Podczas pierwszego powstania walczył w Zebrzydowicach. W dwóch pierwszych powstaniach pełnił funkcję dowódcy II Baonu w 2 pułku Strzelców Rybnickich, natomiast w trzecim powstaniu był w dowództwie Grupy „Południe”. Szczególnie zasłużył się w dniach bitwy pod Olzą, gdzie zorganizował rozproszone jednostki powstańcze i poprowadził je do zwycięskiego kontrataku. Otrzymał stopień podporucznika wojsk powstańczych. Po trzecim powstaniu został przewodniczącym komisji ds. likwidacyjnych trzeciego powstania na okręg rybnicki. W dniu 22 października 1940 roku został aresztowany przez Gestapo w Jastrzębiu i przewieziony do aresztu w Rybniku, a stamtąd 8 grudnia 1940 roku do KL Auschwitz, gdzie zginął 8 stycznia 1941 roku.

11. Po powstaniach śląskich – gorzkie zwycięstwo?

Wskutek III powstania śląskiego sprawa górnosląska, którą zwycięskie kraje Ententy uważały za załatwioną, nabrała ponownie rozgłosu światowego. Istotne rozbieżności w zakresie poglądów na jej zakończenie między Wielką Brytanią i Francją spowodowały, że Rada Najwyższa Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych w Paryżu na posiedzeniu w dniu 12 sierpnia 1921 roku oddała zbadanie tej sprawy Radzie Ligi Narodów. Organizację tę powołano w 1920 roku dla utrzymania pokoju na świecie i likwidowania sporów między państwowych na drodze pokojowej. Decyzją z 12 października 1921 roku, zatwierdzoną przez Radę Ambasadorów, to jest organ wykonawczy Traktatu Wersalskiego, Rada Ligi Narodów zdecydowała o ostatecznym podziale Górnego Śląska. Niemcom przyznano 71% terytorium Górnego Śląska, a Polsce jego wschodnią część stanowiącą 29%, z centrum w Katowicach. Był to obszar o powierzchni 3214 km², zamieszkały przez 46% mieszkańców Górnego Śląska, to jest blisko 1 mln ludności. Korzystne dla Polski było to, że była to najbardziej uprzemysłowiona część Górnego Śląska, co z pewnością miało istotne znaczenie dla odbudowy gospodarki nowego Państwa Polskiego. Łącząc się z Rzeczpospolitą

Górny Śląsk wnosił do tego związku wyjątkowo bogate wiano, bowiem Polska otrzymała:

- 53 kopalnie węgla kamiennego, z 67 istniejących,
- 10 kopalń rud cynku i ołowiu z 15 istniejących,
- wszystkie kopalnie (9) rudy żelaza,
- 5 hut żelaza z 9 istniejących,
- wszystkie huty (18) cynku, ołowiu i srebra.

Niemcy szacowali, że stracili 90% zasobów węgla kamiennego.

Dodatkowymi miernikami znaczenia Górnego Śląska dla Polski był nie tylko wysoko rozwinięty przemysł, ale także 250 tys. zatrudnionych w nim doświadczonych pracowników. Stanowili oni 40% ogólnego zatrudnienia w Polsce w przemyśle średnim i wielkim w pierwszych latach niepodległości, które wynosiło 600 tysięcy pracowników. Ponadto produkcja 30 mln ton węgla, które rocznie dawał Górny Śląsk, to także było wielkie wsparcie dla odbudowującej się polskiej gospodarki. Te fakty potwierdzają, że stawka, o którą toczyła się gra, czyli Górny Śląsk była bardzo wysoka.

Na rysunku przedstawiono graficznie szczegóły wspomnianego powyżej podziału Górnego Śląska.



Podział Górnego Śląska w wyniku powstań śląskich
Division of Upper Silesia as the result of Silesian uprisings

Ostatecznie 15 maja 1922 roku w Genewie zostało podpisane polsko-niemieckie porozumienie, regulujące ostateczny podział Górnego Śląska, który przynajmniej w części powrócił do Macierzy.

Wrogowie powrotu Górnego Śląska do Polski nie przewidzieli jednego – zdolności bojowej i olbrzymiej determinacji Górnoslązaków, którzy gotowi byli oddawać życie w kolejnych zrywach powstańczych, by pozbyć się pruskiego jarzma, narzuconego im w 1742 roku.

Zatem czemu mówimy o gorzkim zwycięstwie?

Najczęściej jako główne argumenty takiego stwierdzenia wymienia się następujące:

- nie udało się rozstrzygnąć sprawy Górnego Śląska w sposób pokojowy, bez walki, która pochłonęła wiele ofiar wśród mieszkańców tego regionu,
- Polska odzyskała tylko część (mniejszą) Górnego Śląska,
- po stronie niemieckiej pozostało około 530 tysięcy ludności polskiej, a po stronie polskiej 260 tysięcy ludności niemieckiej.

12. Górny Śląsk wraca do niepodległej Polski

W wyniku plebiscytu i wygranego III powstania śląskiego o powrót Górnego Śląska do Państwa Polskiego, jego wschodnia, uprzemysłowiona część, zostaje przejęta przez Polskę dopiero rok później, w czerwcu 1922 roku. W dniu 20 czerwca 1922 roku miało miejsce historyczne powitanie polskich oddziałów na moście w Szopienicach – obecnie dzielnicy Katowic.



Wkroczenie wojsk polskich na Górny Śląsk - powitanie w Katowicach: generał Szeptycki na Rynku w dniu 20.06.1922 roku
Invasion of the Polish Army in Upper Silesia – welcoming in Katowice: general Szeptycki on the Market on 20 June 1922

Powitanie polskich wojsk poprzedziło rozwiązanie miejscowej policji, które miało miejsce 17 czerwca 1922 roku w Katowicach. Na jej miejsce przybyła z Polski policja piesza, a kilka dni później konna. 19 czerwca na katowickim Rynku odbyła się parada oddziałów francuskich wchodzących w skład wojsk alianckich i ich wymarsz z Katowic. W dniu tym przed wkroczeniem polskiego wojska podpisano polsko-francuski akt przejęcia powiatu katowickiego, wtedy też straż na posterunkach granicznych przejęli śląscy powstańcy.

Przybywające oddziały Wojska Polskiego powitały tłumy ludzi, wśród nich wojewoda śląski Józef Rymer oraz działacz narodowy i dyktator III powstania śląskiego, Wojciech Korfanty. Na ich drodze do katowickiego rynku ustawiono odświętnie udekorowane bramy powitalne, a na rynku odprawiono uroczystą mszę. Zgodnie z odezwą Komitetu Przyjęcia Wojska Polskiego, na czele którego stał Wojciech Korfanty, Górnoślązacy witali wkraczające Wojsko Polskie szczególnie uroczysto – w sumie w regionie zbudowano ponad 200 triumfalnych bram.

Jednym z podniosłych epizodów tego powitania było rozbięcie łańcucha przez powstańca-inwalidę Juliusza Chowańca, który tak powiedział: *Pękajcie okowy niewoli, Górny Śląsk jest wolny, armio polska wkraczaj nań i połącz go z Polską*. Wojsko witał również ówczesny prezydent Katowic Alfons Górnik, takimi słowami: *Dzielni polscy żołnierze! Pokażcie, że karne Wojsko Polskie jest murem ochronnym dla obywateli miłujących pracę, dla obywateli lojalnych i spokojnych. Powiedzcie światu, że Polska jest krajem praworządnym! Niech żyje Polska i Górny Śląsk*. Odegrano m.in. hymn narodowy i Rotę Marii Konopnickiej.

W kolejnych dniach czerwca i lipca 1922 roku polskie oddziały witano we wszystkich przyznanych Polsce powiatach górnośląskiego obszaru plebiscytowego (Instytut 2018). 16 lipca 1922 roku odbyła się w Katowicach uroczystość zjednoczenia Górnego Śląska z Polską przez symboliczne przejęcie ziemi śląskiej przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej. Został wówczas podpisany Akt Objęcia Górnego Śląska przez Polskę.

Późniejsza, sierpniowa wizyta na Górnym Śląsku naczelnika państwa - marszałka Józefa Piłsudskiego, rozpoczęła kolejny okres państwowości polskiej w części Górnego Śląska.

Marszałek odwiedził kilka miast i odznaczył zasłużonych dla sprawy śląskiej.

We wrześniu odbyły się wybory do Sejmu Śląskiego, którego funkcjonowanie w ramach autonomii śląskiej zagwarantowała ustawa konstytucyjna.

Podsumowanie

Powstania śląskie to bardzo ważny etap w procesie odbudowy Państwa Polskiego po pierwszej wojnie światowej. Miały one na celu odebranie ziem Górnego Śląska Niemcom, aby przyłączyć je do polskiego państwa.

Górnośląscy Polacy wykazali się w tych zbrojnych zrywach niezwykłą wolą walki oraz wytrzymałością. Dzięki temu ich oddziały stawały się silniejsze, lepiej zorganizowane, wyposażone i mądrzej dowodzone. Kolejne powstania pozwalały na poprawę błędów popełnionych w przeszłości.

Należy podkreślić, że kluczową rolę w wielu oddziałach wszystkich trzech powstań odgrywali powstańcy o rodowodzie górniczym. Stanowili oni ich trzon. Byli dobrymi żołnierzami, często z doświadczeniami z I wojny światowej. Ich aktywny i liczny udział w strukturach Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska stanowił o powodzeniu w wielu bitwach i o zwycięstwie w 1921 roku w decydującym trzecim powstaniu śląskim.

Dzięki walce górnośląskich górników odrodzona Polska otrzymała bogate wiano „perłę w koronie” w postaci wysoko rozwiniętego przemysłu Górnego Śląska, który stał się filarem jej rozwoju gospodarczego.

Oceniając efekty powstań śląskich Wojciech Korfanty powiedział znamienne słowa: *Cud nad Wisłą uratował Polskę od zguby, cud nad Odrą dał Polsce Śląsk. Cudu nad Wisłą i cudu nad Odrą nie stworzył żaden dyktator, żaden mocarz, który wziął odpowiedzialność za losy narodu, ale duch narodu, jego solidarność narodowa, duch obywatelski i poczucie odpowiedzialności każdego obywatela*.

Świętując jubileusz 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę jest naszym patriotycznym obowiązkiem wspomnieć o bohaterskich górnikach z górnośląskich kopalń, którzy ofiarą swojego życia i krwi znacząco przyczynili się do powrotu tej niezwykle bogatej i cennej ziemi górnośląskiej do Macierzy, po sześciu wiekach nieobecności.

Literatura

- DĄBROWSKI W. 1923 - Górny Śląsk w walce o zjednoczenie z Polską : (źródła i dokumenty z lat 1918-1922). Katowice.
- DLUGAJCZYK E., PARYS P. 2017 - Archiwum Powstań Śląskich. Okres pierwszego powstania 1919 roku. Seria I, tom 1. Wyd. Muzeum Śląskie.
- FALEŃCKI T. 1990 - Powstańcy śląscy 1921-1939. Warszawa.
- FOJKIS W. 1941 - Historia pierwszego pułku wojsk powstańczych. W: Walka o Śląsk trwa... W dwudziestą rocznicę III powstania śląskiego 1921-1941. Londyn.
- GRZEGOREK G., FRUŻYŃSKIA., RYGUS P. 2017 - Kopalnie i Huty Katowic. Wyd. Prasa i Książka, Katowice.
- GRZEGORZEK J. 1935 - Pierwsze Powstanie Śląskie 1919 roku w zarysie. Katowice.
- HAWRANEK F. i inni 1982 - Encyklopedia Powstań Śląskich. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego. Opole.
- Instytut Badań Regionalnych. Powstania Śląskie - Encyklopedia województwa śląskiego, <http://edus.ibrbs.pl/powstania-slaskie/> (dostęp 2018)
- LUDYGA-LASKOWSKI J. 1973 - Zarys historii trzech Powstań Śląskich 1919, 1920, 1921. Wyd. PWN, Warszawa-Wrocław.
- PARYS P. 2015 - Formacje wojskowe uchodźców górnośląskich na terenie Polski.
- PIECHOCZEK L. 1934 - Powiat rybnicki w czasie powstań śląskich.
- RĄCZKOWSKI A. 2009 - Album „110 lat Kopalni Wujek, 35 lat oddania do eksploatacji kopalni Śląsk”. Katowice.

Artykuł wpłynął do redakcji, wrzesień 2018
 Artykuł akceptowano do druku 10.10.2018